

Sygn. akt VIII Ca 705/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marek Lewandowski (spr.)
Sędziowie:	SSO Rafał Krawczyk SSO Małgorzata Kończal
Protokolant:	st. sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2017 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa - Marszałka Województwa (...)**

przeciwko **E. K.**

o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 4 sierpnia 2016 r.

sygn. akt I C 1017/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 2 (drugim) i nie obciąża pozwanej kosztami procesu poniesionymi przez powoda,**

b) **w punkcie 3 (trzecim) i nie obciąża pozwanej opłatą od pozwu, od której uiszczenia zwolniony był powód,**

2. oddala apelację,

3. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania odwoławczego poniesionymi przez powoda.

/SSO Rafał Krawczyk/ /SSO Marek Lewandowski/ /SSO Małgorzata Kończal/

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Brodnicy w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Marszałka Województwa (...) przeciwko E. K. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym: 1. nakazał wpisanie do działu II księgi wieczystej KW o numerze (...), prowadzonej przez Wydział IV Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Brodnicy dla nieruchomości położonej w S., gmina B., o powierzchni 58,4857 ha, stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...), zajętą wodami płynącymi jeziora S., w miejsce dotychczasowej właścicielki - pozwanej E. K. Skarb Państwa - Marszałka Województwa (...),

2. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. nakazał ściągnięcie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Brodnicy kwoty 1.750 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 21 lutego 1995 r. mąż pozwanej: J. K. (1) nabył od B. M. i E. M. (z d. N.) udział w wysokości $\frac{3}{4}$ części, oraz od A. D. (1) udział w wysokości $\frac{1}{4}$ części w niezabudowanej nieruchomości o powierzchni 56,56.00 ha położonej w S., gm.B., stanowiącego jezioro S. wraz z przynależnościami, dla której Sąd Rejonowy w Brodnicy prowadził księgę wieczystą o numerze KW (...), za cenę 35.000 zł. Aktualnie właścicielem nieruchomości jest pozwana. W dziale III księgi wieczystej nr (...), jest wpisane ostrzeżenie o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym na podstawie wniosku Skarbu Państwa.

Sąd I instancji ustalił także, że w dniu 30 września 2013 r. w sprawie z wniosku (...) z siedzibą we W. o sygn. (...) Starosta (...) wydał na podstawie art. 15 ust. 2 pkt 3 o ust. 1 Prawa wodnego oraz art. 104 Prawa postępowania administracyjnego decyzję ustalającą linię brzegową jeziora S., obręb S., gmina B., działka nr (...). Z wypisu z rejestru gruntów oraz wyrysu z mapki ewidencyjnej dołączonych do pozwu wynika, że działka o numerze ewidencyjnym (...) stanowi współwłasność J. K. (2) i E. K.. Z opisu użytku wynika natomiast, że jest to grunt pod wodami powierzchniowymi płynącymi o powierzchni 58.4857 ha.

Dodatkowo Sąd a quo wskazał, że w dniu 20 października 2014 r. pozwana wniosła do Sądu Rejonowego w Toruniu o zawezwanie powoda do próby ugodowej. We wniosku domagała się zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 2.300.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę, której doznała na skutek nieujawnienia przez Skarb Państwa od 12 grudnia 1962 r. w księdze wieczystej przysługującego mu prawa do własności nieruchomości stanowiącej Jezioro S., działki numer (...), dla której Sąd Rejonowy w Brodnicy prowadzi księgę wieczystą nr KW (...). Na posiedzeniu jawnym, które odbyło się 15 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie doszło do zawarcia ugody.

Nie uszło również uwadze Sądu I instancji, że w dniu 10 czerwca 2015 r. (...) we W. reprezentujący Marszałka Województwa (...) w sprawie (...) skierował do pozwanej pismo, w którym wezwał ją do złożenia oświadczenia o treści zezwalającej mu później na dokonanie stosownego wpisu w księdze wieczystej. W odpowiedzi na to pismo powódka oświadczyła, iż jest gotowa złożyć oświadczenie o treści wskazanej przez powoda, jednakże tylko w przypadku, gdy powód zajmie konstruktywne stanowisko w sprawie odszkodowania, za szkodę jakiej doznała na skutek nieujawnienia przez Skarb Państwa swych praw w księdze wieczystej. W piśmie z 10 sierpnia 2015 r. (...) we W. poinformował pozwaną, że nie jest właściwym statio fisci Skarbu Państwa w sprawie ewentualnego odszkodowania za nieujawnienie uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa w księdze wieczystej.

Sąd Rejonowy ustalił także, że z wydruku mapki z Archiwum Map P. G.z lat 1909-1911 wynika, iż do jeziora S., jak również z niego wpływa i wypływa ciek wodny. Natomiast z wydruku mapki rastrowej podziału hydrograficznego Polski oraz mapki G. wynika, że przez jezioro S. przepływa rzeka S.. Ponadto Sąd ten ustalił, że mąż pozwanej w chwili nabycia nieruchomości 1995 r. sprawdzał stan księgi wieczystej i nie zawierała ona żadnych wpisów z wyjątkiem wpisów w działach I i II. Pozwana stała się wyłącznym właścicielem nieruchomości na podstawie działu spadku po

zmarłym mężu. O tym że jezioro jest przepływowe pozwana dowiedziała się dopiero pod koniec życia męża z pisma urzędu wodnego w T..

Przed przystąpieniem do rozważań prawnych Sąd Rejonowy stwierdził, że stan faktyczny ustalił w zasadzie bezspornie w oparciu przede wszystkim o dokumenty, których autentyczność żadna ze stron ich nie kwestionowała.

Rozważania prawne Sąd I instancji rozpoczął od przytoczenia in extenso treści art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (dalej: u.k.w.h.), zgodnie z którym domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym, prawo wykreślone zaś nie istnieje. Zdaniem Sądu a quo wyrażona w tym przepisie zasada jawności materialnej ksiąg wieczystych, jest naturalną konsekwencją zasady jawności formalnej oraz jest jedną z podstawowych, obok zasady rękopisów wiary publicznej ksiąg wieczystych, zasad prawa wieczystoksięgowego. Wymienione domniemania są domniemaniami wzruszalnymi; mogą być obalone dowodem przeciwnym. Dowód taki można przeprowadzić w procesie o uzgodnienie stanu ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym lub też w jakimkolwiek innym postępowaniu. Domniemanie zgodności wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym prowadzi do odwrócenia reguł dowodowych, oznacza, że osoba wpisana w księdze wieczystej nie musi wykazywać prawdziwości wpisu, obowiązek ten obciąża stronę przeciwną, która ma interes prawny w wykazaniu niezgodności wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie powództwo zostało wniesione na podstawie art. 10 ust. 1 u.k.w.h. Po omówieniu zasadniczych cech tego powództwa w ujęciu modelowym Sąd a quo podkreślił, że powód, żądając uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przez dokonanie wpisu na jego rzecz prawa własności (lub innego prawa księgowego) w miejsce podmiotu wpisanego, powinien w toku postępowania dowodowego wykazać, iż do księgi wieczystej powinien być wpisany on jako właściciel (lub uprawniony z innego prawa), zamiast pozwanego figurującego w księdze wieczystej niezgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Wypełnienie tego obowiązku procesowego łączy się nie tylko z wykazaniem, że podstawa istniejącego wpisu jest wadliwa (aspekt negatywny), lecz ponadto polega na wykazaniu rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości, tj. prawa przysługującego powodowi (aspekt pozytywny). Istotny jest przy tym jedynie stan prawny istniejący w trakcie procesu, nie zaś stan prawny, który istniał w przeszłości. Sąd bierze bowiem pod uwagę rzeczywisty stan prawny nieruchomości istniejący w chwili orzekania (art. 316 k.p.c.). Za uzasadniony Sąd Rejonowy uznał ugruntowany w orzecznictwie SN pogląd, zgodnie z którym ciężar dowodu, iż rzeczywisty stan prawny nieruchomości jest odmienny od ujawnionego w księdze wieczystej spoczywa na stronie powodowej.

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji zaznaczył, że świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie było sporne, iż jezioro S. należy do śródlądowych wód powierzchniowych płynących, ponieważ leży ono w biegu rzeki S. - cieku naturalnego w rozumieniu art. 9 ust. 1 pkt c ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne. Rzeka ta jest ujęta w załączniku nr 2 pod poz. 151 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 2002 r. w sprawie śródlądowych wód powierzchniowych lub ich części stanowiących własność publiczną. Nie budzi zatem wątpliwości, że jezioro S. jest śródlądową wodą powierzchniową płynącą, która zgodnie z art. 10 ust. 1a ustawy - Prawo wodne stanowi wyłączną własność Skarbu Państwa. W myśl art. 12 ww. ustawy również grunty pokryte wodami tego jeziora stanowią własność Skarbu Państwa.

W konsekwencji, zdaniem Sądu Rejonowego, należało przyjąć, że przedmiotowa nieruchomość nie mogła być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego w dacie zawarcia aktu notarialnego między mężem pozwanej a małżonkami M. i A. D.. Nie uszło uwagi Sądu, że pozwana w zasadzie nie kwestionowała uprawnień powoda do przedmiotowej nieruchomości, czemu dała m.in. wyraz poprzez zawiadanie powoda do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w Toruniu. Domagając się oddalenia powództwa powoływała się jednak na instytucję rękopisów wiary publicznej ksiąg wieczystych, którą normuje ustawodawca w art. 5 u.k.w.h. Zdaniem Sądu zarzut ten należy uznać za bezzasadny, skoro prawo polskie nie przewiduje wyłącznie wpisów wieczystoksięgowych o charakterze konstytutywnym, tj. od których ujawnienia zależy istnienie prawa rzeczowego. W ocenie Sądu uchybienie powoda z obligatoryjnym wpisem prawa własności nie znajduje żadnego racjonalnego usprawiedliwienia, jednak nie eliminuje jego uprawnień właścicielskich

do nieruchomości, które wynikają z ustawy. W kontekście przedstawionych przez powoda dowodów należało uznać, że powód w sposób należyty udowodnił zasadność dochodzonego powództwa.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, która zaskarżyła go w całości. Skarżąca zarzuciła naruszenie:

1) art. 5 u.k.w.h. poprzez jego niezastosowanie, czego skutkiem było błędne wpisanie powoda do działu II księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości w miejsce pozwanej, 2) art. 7 ust. pkt 1 u.k.w.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że prawo własności nieruchomości jest prawem „obciążającym nieruchomość”, podczas gdy prawo własności nie ma takiego charakteru, natomiast charakter taki mają ograniczone prawa rzeczowe,

3) art. 21 ust. 1 i 2 oraz art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji RP poprzez ich pominięcie, czego skutkiem było naruszenie prawa pozwanej do zachowania własności przedmiotowej nieruchomości,

4) art. 1 protokołu dodatkowego (nr 1) z dnia 20 marca 1950 r. do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., polegającym na orzeczeniu skutkującym de facto przypisaniem własności przedmiotowej nieruchomości powodowi, który swoje prawo własności wywodzi z art. 2 nieobowiązującej już ustawy z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne i który podczas obowiązywania tej ustawy i dalej – łącznie przez ponad 50 lat – nie kierował do nikogo żadnego roszczenia, które byłoby z tym prawem związane, gdy w tym czasie przedmiotowa nieruchomość była zbywana kilkakrotnie i za każdym razem była to czynność dokonywana przed osobami, którym Państwo nadało status osób zaufania publicznego, a ponadto podlegało ono ujawnieniu w księdze wieczystej, 5) art. 102 k.p.c. polegającym na zasądzeniu od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w całości, gdy tymczasem z uwagi na charakter roszczenia powoda, całokształt okoliczności sprawy i bardzo negatywny dla pozwanej skutek orzeczenia Sądu, tj. pozbawienie pozwanej wpisu prawa własności na rzecz Skarbu Państwa w wyniku dokonanej 54 lata temu nacjonalizacji powierzchniowych wód płynących, który zaistniał z wyłącznej winy powoda ze względu na to, że nie ujawnił on prawa własności przedmiotowej nieruchomości w księdze wieczystej, zaistniały podstawy do tego, aby pozwanej w ogóle nie obciążać kosztami procesu, albo nie obciążać pozwanej nieuiszczoną przez powoda opłatą od pozwu.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżąca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa,
- rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie
- uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje tylko częściowo na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że w ocenie Sądu Okręgowego przyjęte przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne były co od zasady prawidłowe. Sąd drugiej instancji dokonał jedynie ich uzupełnienia w zakresie ustalenia, że powódka stała się wyłącznym właścicielem nieruchomości objętej przedmiotem kognicji Sądu na podstawie postanowienia spadkowego wydanego przez Sąd Rejonowy w Brodnicy z 20 października 2010 r. w sprawie o sygn. I NS 409/10. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podzielił ustalenia zawarte w uzasadnieniu Sądu I instancji i przyjął

je za swoje, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia. W związku z tym nie istniała już potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, LEX nr 1365587).

Przed przystąpieniem do oceny zasadności poszczególnych zarzutów apelacyjnych, należy zaznaczyć, że w rozpoznawanej sprawie powód domagał się usunięcia niezgodności między rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości a stanem ujawnionym w księdze wieczystej. Jako podstawę prawną wskazał art. 10 u.k.w.h. w zw. z przepisami prawa wodnego. Nie może umknąć, że ostatnio przywołane przepisy prawa wodnego ulegały licznym zmianom i derogacji; prawo wodne z 1962 r. zostało uchylone ustawą – Prawo wodne z 1974 r., zaś ustawę z 1974 r. uchylili z kolei ustawa z 2001 r. W każdej z tych ustaw ustawodawca przewidział przepisy regulujące własność Skarbu Państwa śródlądowych wód powierzchniowych płynących. I tak, w myśl art. 2 ustawy - Prawo wodne z 1962 r., grunty w granicach określonych liniami brzegów, pokryte powierzchniowymi wodami płynącymi, z wyjątkiem rowów, stanowią własność Państwa. Z kolei w ustawie z 1974 r. – Prawo wodne ustawodawca przyjął, że wody stanowią własność Państwa, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej (art. 1). Powierzchniowe wody stojące oraz wody w studniach i rowach stanowią własność właścicieli gruntów, na których się znajdują (art. 2). Zgodnie z art. 6 ust. 4 ustawy z 1974 r. przepisy o wodach płynących stosuje się do jezior i innych zbiorników, z których cieki wypływają lub do których uchodzą. W ustawie – Prawo wodne z 2001 r. ustawodawca w art. 10 ust. 2 postanowił, że wody morza terytorialnego, morskie wody wewnętrzne wraz z morskimi wodami wewnętrznymi Zatoki Gdańskiej, śródlądowe wody powierzchniowe płynące oraz wody podziemne stanowią własność Skarbu Państwa. W myśl ust. 3 art. 10 płynące wody publiczne nie podlegają obrotowi cywilnoprawnemu, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie.

Według zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa, Prawo wodne z 1962 r. doprowadziło do nacjonalizacji wód płynących. Stanowisko takie wyraził w Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 8 listopada 1971 r., III CZP 28/71 (OSNCP 1972, nr 3, poz. 43), wskazując, że wody i grunty, które stosownie do ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. stanowiły własność prywatną, a według Prawa wodnego z 1962 r. zostały zaliczone do mienia stanowiącego własność Państwa, stały się własnością Państwa z dniem wejścia w życie prawa wodnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1977 r., II CR 336/77, "Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego" 1978, nr 6, s. 202 oraz z dnia 29 października 1981 r., I CR 208/81, OSNCP 1982, nr 4, poz. 59).

Głównym celem nacjonalizacji wód w 1962 r. – jak wynika z ówczesnej judykatury i doktryny – było uporządkowanie i nacjonalizacja wszystkich stosunków wodnych i dokończenie procesu publiczacji prawa wodnego. Sprawa ta została uznana za ostatecznie rozwiązaną przez Prawo wodne, gdyż ustawodawca nie wrócił już do niej w ustawie z 1974 r., z wyjątkiem art. 131, który stanowił, że osobom, które były właścicielami wód płynących przejętych z dniem 12 grudnia 1962 r. na własność Państwa i korzystały z nich do celów rybackich, naczelnik powiatu może przyznać prawo dożywotniego, nieodpłatnego korzystania z tych wód do celów rybackich.

Zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem, nacjonalizacja stanowi pierwotny sposób nabycia własności, co ma takie znaczenie, że prawo własności przechodzi na własność państwa w stanie wolnym od obciążeń, chyba że ustawa nacjonalizacyjna przewiduje w tym zakresie wyjątek. Pogląd ten należy odnieść do nacjonalizacji wód płynących. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 1977 r., II CR 336/77, stwierdzając, że z chwilą wejścia w życie Prawa wodnego z 1962 r. wody prywatne (płynące) stały się z mocy prawa własnością Państwa. Nabycie tych wód przez Państwo miało charakter pierwotny, przy czym obejmowało nie tylko same wody i grunty pod wodami, lecz również pożytki, które te wody i grunty przynosiły. Oznacza to, że jeżeli z dniem wejścia w życie Prawa wodnego z 1962 r. w księdze wieczystej jako właściciel gruntu pod powierzchniowymi wodami płynącymi, np. gruntu nad jeziorem określonym w art. 8 pkt 1, figurowała osoba fizyczna, to z tym dniem powstała niezgodność pomiędzy treścią księgi wieczystej prowadzonej dla tego gruntu a rzeczywistym stanem prawnym.

W uchwale z dnia 7 października 2009 r., III CZP 69/09, Sąd Najwyższy przyjął, że przepis art. 2 ustawy – Prawo wodne z 1962 r. stanowi podstawę wpisu do księgi wieczystej nabycia prawa własności przez Skarb Państwa bez potrzeby stwierdzenia nabycia tego prawa orzeczeniem sądu, chyba że zachodzi konieczność uzgodnienia stanu prawnego księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W takim przypadku Skarbowi Państwa przysługuje roszczenie o usunięcie niezgodności między rzeczywistym stanem prawnym a ujawnionym w księdze

wieczystej zmierzające do wpisania Skarbu Państwa w miejsce dotychczasowego właściciela nieruchomości. Powyższe rozważania pozwalają uznać zarzuty skarżącej naruszenia zarówno art. 5, jak 7 u.k.w.h. za bezzasadne. Jak trafnie przyjmuje się w judykaturze, jeśli przedmiot własności jest wyłączony z obrotu, czynność prawna dotycząca jego zbycia jest nieważna i nie chroni nabywcy rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych. Jest to stanowisko ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 189/10, niepubl.; z dnia 23 października 2002 r., I CKN 550/01, niepubl.; z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 405/99, OSNC 2002/11/142). W rozpoznawanej sprawie nie może też umknąć, że pozwana została ujawniona w księdze wieczystej jako wyłączny właściciel nieruchomości w wyniku spadkobrania (czyli nie na skutek czynności prawnej *inter vivos*, podlegającej ochronie przewidzianej w art. 5 u.k.w.h.) pod rządem obowiązywania przepisów ustawy – Prawo wodne z 2001 r., zaś jej mąż nabył przedmiotową nieruchomość jeszcze pod rządami ustawy z 1974 r. Okoliczności te nie mają jednak znaczenia prawnego, skoro pod rządami obydwu ustaw śródlądowe wody powierzchniowe płynące, do których należy jezioro S., nie mogły być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego między osobami fizycznymi, skoro ich właścicielem od 1962 r. jest Skarb Państwa.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługują również na uwzględnienie pozostałe zarzuty apelacyjne, a mianowicie naruszenia art. 21 ust. 1 i 2 w zw. art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu nr 1 z dnia 20 marca 1952 r. do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. Nie budzi wątpliwości, że przywołane w apelacji przepisy konstytucyjne i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności regulują fundamentalną zasadę ochrony własności. Zarówno jednak w art. 64 ust. 3 Konstytucji RP, jak i art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji przewidziano możliwość ograniczenia tej ochrony. W szczególności w art. 1 Protokołu wyraźnie zaznaczono, że wprawdzie każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia i nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego, to jednak powyższe postanowienia nie będą w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych.

Nie może w tym miejscu umknąć, że problem konstytucyjności przepisów prawa wodnego stanowił już przedmiot kontroli Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z dnia 21 marca 2000 r., sygn. K. 14/99, Trybunał przyjął, że art. 1 i art. 4 ustawy z dnia 24 października 1974 roku - Prawo wodne nie są niezgodne z art. 21 i art. 64 ust. 2 w związku z art. 165 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wprawdzie do tej pory Trybunał nie wypowiedział się na temat konstytucyjności art. 10 ustawy – Prawo wodne z 2001 r., to jednak nie budzi większych wątpliwości jego konstytucyjność. *Implicite* potwierdził to stanowisko Sąd Najwyższy w uchwale z 7 października 2009 r., III CZP 69/09, przyjmując, że art. 2 ustawy – Prawo wodne z 1962 r. stanowi wystarczającą - co do zasady - podstawę do ujawnienia Skarbu Państwa jako właściciela nieruchomości, na której znajduje się jezioro stanowiące płynącą wodę śródlądową powierzchniową.

W ocenie Sądu Okręgowego zasługiwał natomiast na uwzględnienie zarzut pozwanej naruszenia przez Sąd *a quo* art. 102 k.p.c. Zdaniem Sądu drugiej instancji obciążenie pozwanej kosztami postępowania (zarówno kosztami sądowymi, jak i zastępstwa procesowego) poniesionymi przez stronę powodową należy uznać w realiach sprawy za niesprawiedliwe. Pozwana nie dała bowiem powodu do wniesienia pozwu w nin. sprawie, była przekonana o zasadności swojej obrony. Na skutek uwzględnienia powództwa została pozbawiona własności nieruchomości, którą nabyła w dobrej wierze. Nie można też przeoczyć, że na nieruchomość, której własności została pozbawiona na skutek orzeczenia sądowego czyniła przez wiele lat znaczące nakłady i użytkowała ją nieprzerwanie, w sposób niezakłócony. Wcześniejsze nieuregulowanie przez Skarb Państwa kwestii własnościowych jezior spowodowało konieczność wytoczenia powództwa w nin. sprawie. Skutkami tego zaniechania - w ocenie Sądu drugiej instancji - nie powinna być obciążona pozwana. Zachodziły zatem przesłanki do zastosowania w nin. sprawie art. 102 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji w punkcie 1 (pierwszym) i 2 (drugim) na podstawie art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c., zaś o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że także na etapie postępowania apelacyjnego pozwana nie powinna ponosić kosztów zastępstwa procesowego powoda.

Za odstąpieniem od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy przemawiają te same argumenty, które stanowiły podstawę nieobciążania pozwanej kosztami postępowania przed Sądem I instancji.

Za nieobecnego SSO Rafała Krawczyka /SSO Marek Lewandowski/ /SSO Małgorzata Kończal/

/SSO Marek Lewandowski/